



Bruksela, dnia 8 listopada 2013 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 97/2013

Sprawozdanie z sesji Parlamentu Europejskiego

Strasburg, 21-24 października 2013 r.

1. **INSTYTUCJE** - Otwarcie sesji: Budżet uzupełniający pozwoliłby uniknąć niedoborów finansowych
2. **INSTYTUCJE** – Debata nt. przygotowań do październikowej Rady Europejskiej
3. **ZDROWIE PUBLICZNE** - Implanty medyczne: lepsza kontrola, bezpieczniejsi pacjenci
4. **PRAWA CZŁOWIEKA** - Po 23 latach Aung San Suu Kyi odbiera Nagrodę Sacharowa
5. **PRAWA CZŁOWIEKA** - Zarzuty dla ekologów z Greenpeace'u są nieproporcjonalne
6. **PRAWA PODSTAWOWE** - Posłowie o zawieszeniu porozumienia UE- USA w następstwie inwigilacji przez NSA
7. **PRAWA PODSTAWOWE** - Posłowie za ściślejszą ochroną danych. Co dalej z umową SWIFT?
8. **PRAWA PODSTAWOWE** - Rezolucja PE wzywająca m.in. do legalizacji aborcji odesłana do komisji
9. **BUDŻET** - Budżet 2014: Brak zgody na cięcia w wydatkach na zatrudnienie i badania

10. **BUDŻET** - PE znowelizował budżet na 2013 rok; w kasie UE nie zabraknie pieniędzy
11. **POLITYKA SPÓJNOŚCI** - Uzgodniono nowe zasady polityki spójności na lata 2014-2020
12. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Polityka sąsiedztwa: UE powinna nagradzać reformy, twierdzą posłowie
13. **WSPÓLPRACA SĄDOWA** - Walka z przestępczością zorganizowaną, korupcją oraz praniem pieniędzy
14. **ŚRODOWISKO** - Konferencja klimatyczna w Warszawie: plan osiągnięcia globalnego porozumienia
15. **IMIGRACJA** - Zdaniem Parlamentu UE musi działać, aby zapobiec przyszłym tragediom
16. **POLITYKA SPOŁECZNA** - Turystyka socjalna - mit, czy zagrożenie dla systemów socjalnych? Debata: Mobilność obywateli UE i systemy socjalne państw członkowskich
17. **SPRAWY WEWNĘTRZNE** - Ułatwianie walki z przestępczością narkotykową
18. **RYBOŁÓWSTWO** - Ruszają pieniądze na bardziej zrównoważone rybołówstwo

1. INSTYTUCJE - Otwarcie sesji: Budżet uzupełniający pozwoliłby uniknąć niedoborów finansowych

W listopadzie Komisji Europejskiej zabraknie funduszy na płatności, jeśli Parlament nie zaakceptuje uzupełniającego budżetu korygującego, wynoszącego 2,7 miliarda euro, powiedział przewodniczący PE **Martin Schulz**, dodając, że ostrzeżenie to przekazał mu przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso.

Posłowie wypowiadający się w imieniu grup politycznych wyrazili się krytycznie nt. tej sytuacji, w szczególności nt. braku wcześniejszej informacji na ten temat ze strony KE oraz

braku gotowości Rady do wywiązywania się ze swoich zobowiązań. Posłowie podkreślali konieczność uniknięcia przyjęcia budżetu uzupełniającego nr 6 (DAB 6 - draft annual budget) bez podjęcia w tym samym czasie decyzji, co do DAB w wysokości 3,9 mld euro. Podsumowując Przewodniczący Martin Schulz potwierdził zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia komisji budżetowej PE w dniu 22 października br. celem przyjęcia rekomendacji dla całego PE w ww. sprawie oraz podjęcie decyzji przez cały PE (na podstawie rekomendacji komisji budżetu) ws. głosowania. Przewodniczący zauważył również, że Parlament był już gotowy do przyjęcia tego budżetu uzupełniającego (N° 6). To Rada podjęła inną decyzję w tej sprawie, a teraz domaga się przyjęcia budżetu uzupełniającego w trybie pilnym.

Nastąpiły również zmiany w agendzie sesji plenarnej (w odniesieniu do projektu agendy sesji przyjętego przez Konferencję Przewodniczących PE w dniu 17 października br.). PE zdecydował o usunięciu z agendy sesji plenarnej następujących punktów (zaplanowanych do głosowania w dniu 22 października br.), ze względu na brak ich przyjęcia na poziomie komisji ds. budżetu:

- uruchomienie instrumentu elastyczności w celu uzupełnienia środków przewidzianych w budżecie ogólnym UE na rok budżetowy 2013 na rzecz Europejskiego Funduszu Społecznego w celu zwiększenia środków przeznaczonych dla Francji, Włoch i Hiszpanii – sprawozdawca **Reimer Böge** (EPP, Niemcy)
- projekt budżetu korygującego nr 7/2013 - Zwiększenie środków Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS), aby zaradzić bezrobociu wśród młodych ludzi, ubóstwu i wykluczeniu społecznemu we Francji, Włoszech i w Hiszpanii - sprawozdawca **Giovanni La Via** (EPP, Włochy).

Dodatkowo, komisja ds. wolności obywatelskich, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości PE (LIBE) przyjęła w głosowaniu sprawozdania ws. dyrektywy i rozporządzenia dotyczącego ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i tym samym przyjęła mandat na negocjacje z Radą.

2. INSTYTUCJE – Debata nt. przygotowań do październikowej Rady Europejskiej

W dniu 22 października miała miejsce debata nt. przygotowań do październikowej Rady Europejskiej. Tematyka migracji, ożywienia gospodarczego i budżetu UE znalazła się w centrum debaty przed szczytem Rady Europejskiej w dniach 24-25 października.

Przewodniczący grup politycznych wzywali do przygotowania prawdziwej polityki legalnej migracji oraz zapewnienia większych środków na zwalczanie nielegalnej imigracji, równocześnie wypominając państwom członkowskim ich mało ambitne podejście do tej polityki. Liderzy czterech największych grup politycznych wyrazili głęboką frustrację tym, co określili mianem "gry taktycznej" niektórych państw członkowskich ws. budżetu UE.

Szczegóły debaty zostały omówione w odrębnym sprawozdaniu nr 95.

3. ZDROWIE PUBLICZNE - Implanty medyczne: lepsza kontrola, bezpieczniejsi pacjenci

Dokładniejszy monitoring oraz procedury certyfikacji, w celu zapewnienia możliwości śledzenia wadliwych urządzeń medycznych, takich jak implanty piersi czy protezy biodrowe, zostały przyjęte przez Parlament Europejski w dniu 22 października. Posłowie poparli też zaostrzone wymagania dotyczące kwestii etycznych oraz informacji udzielanych przy okazji testów związanych z ciążą lub z DNA. Teraz rozpoczną się negocjacje przedstawicieli Parlamentu z państwami członkowskimi.

Nowe przepisy mają na celu poprawę przejrzystości informacji udzielanych pacjentom oraz personelowi medycznemu, a także zapewnienie lepszych możliwości śledzenia urządzeń medycznych, bez nakładania dodatkowych obciążeń na małych innowacyjnych producentów.

„Mówimy tu o produktach, które mają ulżyć pacjentom w cierpieniach i w chorobie. Powinniśmy pomóc lekarzom, zapewniając im dostęp do najlepszych produktów. Obecnie, lekarze mówią, że setki protez biodrowych jest wadliwych i powinny zostać wycofane z rynku, powodując ogromne wydatki w systemie opieki zdrowotnej oraz cierpienia pacjentów. Potrzebujemy lepszego systemu”, powiedziała **Dagmar Roth-Behrendt** (S&D, Niemcy), odpowiedzialna za projekt.

- **Wnioski wyciągnięte ze skandalu związanego z implantami piersi**

Poprawki wniesione przez Parlament ułatwią publiczny dostęp do danych klinicznych zarówno profesjonalistom, jak i obywatelom, aby dostarczyć im informacji, jakiego produktu powinni użyć. W obliczu niedawnych skandali, kiedy to ilość pacjentów posiadających wadliwe implanty była niemożliwa do ustalenia, posłowie chcą, aby pacjenci otrzymywali

"kartę implantu" oraz byli zarejestrowani, dzięki czemu byliby ostrzegani w przypadku informacji o nieprawidłowościach znalezionych w podobnych urządzeniach.

- **Tylko eksperci mogą zatwierdzić produkt**

Instytucje zajmujące się oceną urządzeń medycznych polegają często na podwykonawcach. W przyszłości, zdecydowali posłowie, powinny one zatrudniać na stałe ekspertów, których kwalifikacje będą regularnie sprawdzane. Świeżo powołane instytucje powinny zająć się urządzeniami "wysokiego ryzyka", na przykład umieszczanymi wewnątrz ciała ludzkiego.

- **Kto ma być odpowiedzialny za ponowne użycie "urządzeń jednorazowych"?**

Podczas gdy niektóre urządzenia medyczne, jak stetoskopy, są urządzeniami wielokrotnego użytku, innych, jak igieł, używa się tylko raz. Jednak wiele z urządzeń uznanych za jednorazowe, takich jak, niektóre cewniki czy kleszcze, używanych jest ponownie po dezynfekcji. Posłowie uważają, że osoby lub instytucje, które dopuszczają ponowne użycie produktów jednorazowych, powinny ponosić za to odpowiedzialność i zapewnić możliwość "śledzenia" takiego urządzenia. Lista urządzeń, które nie mogą być powtórnie używane powinna być ustalona poprzez akty delegowane.

- **Pozaustrojowe urządzenia diagnostyczne (diagnostyka in vitro)**

W osobnym akcie prawnym, posłowie zadbali o większe bezpieczeństwo pacjentów, używających testów ciążowych, cukrzycowych, na obecność wirusa HIV oraz testów DNA. Parlament wezwał do ustanowienia komisji etycznej, zasad dotyczących świadomej zgody pacjentów na przeprowadzenie testów oraz doradztwa w dziedzinie genetyki.

„Rzeczywiście, pojawiają się problemy z urządzeniami medycznymi, jak również z urządzeniami diagnostycznymi. Przez lata funkcjonował na rynku test HIV, dający fałszywe, negatywne wyniki, stwarzając ogromne zagrożenie związane z transfuzjami krwi i innymi rodzajami kontaktu”, powiedział **Peter Liese** (EPP, Niemcy), odpowiedzialny za projekt przepisów.

- **Kolejne kroki**

Głosowanie Parlamentu otwiera drogę do negocjacji z państwami członkowskimi, w nadchodzących tygodniach. Możliwe porozumienie w pierwszym czytaniu zostanie poddane pod głosowanie przez komisję ds. zdrowia, przed uzyskaniem ostatecznej aprobaty całego Parlamentu.

4. PRAWA CZŁOWIEKA - Po 23 latach Aung San Suu Kyi odbiera Nagrodę Sacharowa

Birmańska opozycjonistka Aung San Suu Kyi odebrała w dniu 22 października, przyznaną 23 lata temu przez Parlament Europejski, Nagrodę im. Sacharowa na rzecz wolności myśli. „To niezwykła chwila, na którą czekała cała generacja w Pani kraju, oraz wiele osób tu, w Europie” – mówił przewodniczący PE Martin Schulz podczas uroczystości.



Birmańska opozycjonistka Aung San Suu Kyi odbiera Nagrodę im. Sacharowa na rzecz wolności myśli, przyznaną jej 23 lata temu

„Wolność myśli zaczyna się od prawa do zadawania pytań, którego ludność Birmy nie miała tak długo, że dziś młodzież nie wie jak to poprawnie zrobić” – mówiła Aung San Suu Kyi podczas uroczystości. Legenda opozycji i ruchu na rzecz praw człowieka dziękowała za wieloletnie poparcie płynące z Europy.

„Chcemy mieć pewność, że wolność myśli oraz życia zgodnie z naszym sumieniem będą chronione i w pełni przestrzegane. Mamy jeszcze wiele pracy, by stało się to zapisem w tworzonej konstytucji” – dodała.

- **Symbol walki o wolność słowa i demokrację**

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz nazwał Aung San Suu Kyi „wybitnym symbolem walki o wolność i demokrację”. „Nieważne jest jak długa jest walka, Ci którzy wykażą się siłą w staraniach o uszanowanie demokracji, zawsze zwyciężą” – powiedział.

Aung San Suu Kyi spędziła 15 lat w areszcie domowym. Uwolniono ją dopiero w 2010 r.

5. PRAWA CZŁOWIEKA - Zarzuty dla ekologów z Greenpeace'u są nieproporcjonalne

Podczas debaty w Parlamencie Europejskim nt. działaczy Greenpeace unijny komisarz ds. środowiska **Janez Potocznik** ubolewał, że Rosja odrzuciła arbitraż przed Międzynarodowym Trybunałem Prawa Morza w Hamburgu. Jego zdaniem jest jednak „nadzieja na to, że sprawa zostanie rozwiązana”.

Komisarz wyraził także zaniepokojenie z powodu przedłużającego się przetrzymywania aktywistów, a przede wszystkim przyznał im rację z punktu widzenia ochrony środowiska na Arktyce. Zmiany klimatu już teraz mają znaczący wpływ na środowisko Arktyki a eksploatacja naturalnych regionu zasobów stwarza dodatkowe zagrożenie. Trudno nawet sobie wyobrazić, jaki wpływ mógłby mieć wyciek ropy dla środowiska Arktyki - powiedział komisarz.

Unia Europejska do tej pory była bardzo ostrożna w tej sprawie - w obawie przed pogorszeniem i tak napiętych ostatnio stosunków z Rosją.

Działacze Greenpeace'u bronili w Parlamencie Europejskim - przede wszystkim socjaliści i Zieloni. Niemiecki eurodeputowany **Knut Fleckenstein** zapowiedział, że poruszy tę kwestię w przyszłym tygodniu podczas spotkania z deputowanymi rosyjskiej Dumy. Fleckenstein jest przewodniczącym delegacji Parlamentu Europejskiego ds. Stosunków z Rosją. Nie jest

wykluczone, że także przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz ujmie się oficjalnie za aktywistami jutro podczas szczytu unii Europejskiej - powiedział jeden z eurodeputowanych.

Socjaldemokraci – a do nich należy przewodniczący Martin Schulz - bardzo zaangażowali się w obronę przetrzymywanych działaczy.

- **Dodatkowe informacje**

Zarzut chuligaństwa postawiony przez Rosję ekologom z Greenpeace'u, których aresztowano podczas protestu przeciwko wydobywaniu ropy naftowej w Arktyce, jest nieproporcjonalny - oświadczyła rzeczniczka szefowej unijnej dyplomacji Catherine Ashton.

Początkowo Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej postawił 30 aresztowanym na Morzu Barentsa aktywistom zarzut piractwa, za co groziło im od 10 do 15 lat pozbawienia wolności. Później zmienił kwalifikację czynu na chuligaństwo, co jest zagrożone karą do 7 lat łagru. Wśród aresztowanych jest 26 cudzoziemców pochodzących z 18 krajów, w tym Polak, 37-letni pracownik Uniwersytetu Gdańskiego Tomasz Dziemianczuk.

Wśród załogi statku "Arctic Sunrise", którym aktywiści dopłynęli do należącej do Gazpromu platformy, znajdowali się dziennikarze. Rzeczniczka szefowej unijnej dyplomacji zaznaczyła, że „przetrzymywanie dwójga dziennikarzy jest naruszeniem wolności prasy”.

Rząd holenderski poinformował, że zwrócił się do Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza, by doprowadzić do uwolnienia aktywistów Greenpeace'u, ale rosyjskie władze oświadczyły, że nie przyjmą procedury arbitrażowej.

18 września, operując z pokładu pływającego pod holenderską banderą statku "Arctic Sunrise", działacze Greenpeace'u usiłowali dostać się na platformę wiertniczą Prirazłomnaja, aby zaprotestować przeciwko wydobywaniu ropy naftowej w Arktyce. Interweniowała straż przybrzeżna Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), która zatrzymała statek i odholowała go do Murmańska

6. PRAWA PODSTAWOWE - Posłowie o zawieszeniu porozumienia UE- USA w następstwie inwigilacji przez NSA

Posłowie uważają, że konta bankowe obywateli UE muszą być chronione przed nielegalnym pobieraniem z nich informacji przez NSA. UE powinna wstrzymać współpracę z USA przy programie śledzenia środków finansowych należących do terrorystów (TFTP), w odpowiedzi na rzekomy wyciek danych bankowych obywateli UE, którymi zarządza belgijska firma SWIFT, do Agencji Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych, stwierdził Parlament w niewiążącej rezolucji przyjętej w dniu 23 października br.

Rezolucja złożona została przez grupy polityczne: Socjalistów i Demokratów, Porozumienie Liberalów i Demokratów, Zielonych i przyjęta 280 głosami za, przy 254 głosach przeciw oraz 30 wstrzymujących się od głosu.

Mimo że Parlament nie ma formalnych uprawnień do inicjowania zawieszenia lub rozwiązania umowy międzynarodowej, „Komisja powinna działać z założeniem, że Parlament wycofał swoje poparcie dla tego porozumienia”, stwierdzono w tekście. Dodano także, że Parlament uwzględni reakcję Komisji na jego obecne stanowisko, kiedy będzie rozważał udzielenie zgody przy okazji zawierania kolejnych umów międzynarodowych.

- **Śledztwo Europolu**

Posłowie ubolewają, że żadne z państw UE nie rozpoczęło śledztwa w celu zweryfikowania oskarżeń i nakłaniają je do zatwierdzenia dochodzenia, które przeprowadzone byłoby przez Centrum ds. Walki z Cyberprzestępczością Europolu.

Rezolucja wzywa także do przeprowadzenia pełnego technicznego dochodzenia, w celu wyjaśnienia czy władze USA miały nieautoryzowany dostęp lub stworzyły "tylne drzwi" umożliwiające dostęp do serwerów SWIFT.

W tekście stwierdzono, że prowadzone przez Komisję Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych specjalne śledztwo w sprawie masowej inwigilacji obywateli UE, powinno być kontynuowane.

- **Wysokie standardy ochrony danych**

Parlament kładzie nacisk na to, że każda umowa o wymianie danych osobowych z USA musi opierać się na spójnych ramach prawnych w zakresie ochrony danych, zawierających prawnie

wiążące standardy ochrony danych osobowych, w tym dotyczące celowości, ograniczania danych do minimum, informowania, dostępu, sprostowania, usuwania i środków odwoławczych.

- **Tło wydarzeń**

Umowa między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki o przetwarzaniu i przekazywaniu z Unii Europejskiej do Stanów Zjednoczonych danych z komunikatów finansowych do celów Programu śledzenia środków finansowych należących do terrorystów (zwana dalej „umową TFTP”) weszła w życie w sierpniu 2010 roku. Według doniesień prasowych amerykańska Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (NSA) miała bezpośredni dostęp danych bankowych obywateli UE, którymi zarządza belgijska firma SWIFT. Dostęp władz USA to tego typu danych jest ściśle regulowany przez umowę TFTP. Jeśli udowodniony zostanie nieautoryzowany dostęp do danych, będzie to oczywiste naruszenie umowy, pomiędzy UE i USA.

7. PRAWA PODSTAWOWE - Posłowie za ściślejszą ochroną danych. Co dalej z umową SWIFT?

W dniu 21 października br. Komisja ds. Wolności Obywatelskich poparła wzmocnienie ochrony danych prywatnych i nałożenie surowszych kar w przypadku łamania przepisów. W dniu 23 października br., Parlament zadecyduje o tym, czy zawiesić umowę o wymianie danych bankowych SWIFT ze Stanami Zjednoczonymi, w związku z aferą podsłuchową NSA.

- **Umowa SWIFT**

Na mocy podpisanej w 2010 r. umowy SWIFT, Unia Europejska udostępnia dane bankowe o dokonywanych płatnościach amerykańskim służbom, co ma pomóc w odkrywaniu źródeł finansowania grup terrorystycznych. Po ujawnieniu możliwego przejęcia danych prywatnych przez NSA, problem przyszłości umowy SWIFT przedyskutowany został w komisji LIBE oraz podczas pierwszej październikowej sesji plenarnej. Wynik głosowania plenarnego 23 października nie będzie jednak wiążący.

- **Głosowanie w komisji LIBE**

Głosowanie w komisji ds. wolności obywatelskich określiło parlamentarny mandat na zbliżające się negocjacje z państwami członkowskimi, dotyczące kształtu reformy ochrony danych.

Nowe zasady obejmują tzw. prawo do bycia zapomnianym (wykasowanie danych użytkownika) oraz konieczność wyrażenia klarownej zgody na przetwarzanie informacji. Surowe sankcje czekają tych, którzy nie będą stosować się do przepisów – najwyższa kara może wynosić 100 milionów euro lub 5 proc. rocznego dochodu organizacji.

W przypadku wystąpienia zagranicznego podmiotu o udostępnienie danych obywatela UE, wymagana będzie specjalną zgodą krajowego urzędu zajmującego się ochroną danych osobistych.

8. PRAWA PODSTAWOWE - Rezolucja PE wzywająca m.in. do legalizacji aborcji odesłana do komisji

Eurodeputowani odesłali w dniu 22 października do dalszych prac w komisji projekt niewiązącej rezolucji Parlamentu Europejskiego, wzywający m.in. do tego, by aborcja była legalna, bezpieczna i dostępna we wszystkich krajach UE.

Wniosek o odesłanie do komisji praw kobiet i równouprawnienia budzącego wiele emocji projektu zgłosiła przeciwna mu frakcja Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Wniosek przeszedł przy poparciu 351 głosów, 319 przeciwnych i 18 wstrzymujących się.

Zdaniem polskiej europosłanki **Joanny Senyszyn** (S&D), która zasiada w komisji praw kobiet, projekt rezolucji w sprawie zdrowia reprodukcyjnego i seksualnego oraz praw w tej dziedzinie i tak powróci pod obrady Parlamentu Europejskiego - i to najpewniej w niezmienionej formie, bo stanowisko komisji było jednoznaczne. „Prawica w PE łudzi się, że nie uda się ponownie poddać pod głosowanie tego raportu jeszcze w obecnej kadencji parlamentu” - skomentowała eurodeputowana Senyszyn. Jej zdaniem wniosek o odrzucenie rezolucji nie zyskałby poparcia większości, dlatego przeciwnicy projektu zastosowali wybieg z odesłaniem dokumentu do komisji.

Autorką raportu jest portugalska socjaldemokratka **Edite Estrela**. W dokumencie podkreślono, że „prawa seksualne i reprodukcyjne są prawami człowieka” oraz że „poszanowanie prawa kobiet do swobodnego i odpowiedzialnego decydowania o tym, ile, kiedy i w jakich odstępach czasu chcą mieć dzieci, jest niezbędne dla rozwoju osobistego, społecznego i gospodarczego”. Wezwano też kraje UE do propagowania badań naukowych nad środkami antykoncepcyjnymi dla kobiet i mężczyzn.

Raport zaleca też, aby aborcja była legalna, bezpieczna i dostępna dla wszystkich; jednocześnie podkreśla, że nie powinna ona być promowana jako metoda planowania rodziny. Rezolucja kładzie nacisk na dostęp do antykoncepcji i obowiązkowej edukacji seksualnej odpowiednio przystosowanej do wieku i płci oraz koncentrującej się na zwalczaniu stereotypów.

„Wdrożenie propozycji z raportu nie spowoduje, że rodzić się będzie mniej dzieci. W krajach, w których przepisy są najbardziej postępowe, stopy urodzeń są najwyższe” - argumentowała Estrela w trakcie debaty nad projektem.

Głosowanie w dniu 22 października konserwatyści w PE uznali za sukces. „Zaproponowane sprawozdanie to jaskrawy przykład dominacji ideologii nad prawem w Parlamencie. Apele o powszechną legalizację aborcji w UE stoją w sprzeczności z traktami unijnymi. Polityczny atak na wolność sumienia lekarzy oraz prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swymi poglądami to byłyby kompromitacja Unii” - oświadczył europoseł **Konrad Szymański** (ECR). „Do autorów tych kuriozalnych zapisów nie dociera, że międzynarodowe traktaty praw człowieka nie wymieniają aborcji czy edukacji seksualnej. Takie ideologiczne nadużycia przynoszą tylko szkodę międzynarodowemu systemowi ochrony praw człowieka” - dodał.

W ocenie europosła **Marka Migalskiego** (ECR) rezolucja ta „narusza prawo poszczególnych państw do decydowania o tym, jak kształtuje się ich kanon moralny i prawo, jak sobie radzą z problemem aborcji”. „Państwo mówicie, że prawo do aborcji jest prawem człowieka. A co z prawem tego dziecka, które jest zabijane?” - argumentował poseł Migalski, zwracając się do autorów rezolucji.

Według projektu rezolucji PE w 21 krajach UE dopuszczalna jest aborcja na życzenie. Wielka Brytania, Finlandia i Cypr pozwalają na dużą dowolność w interpretowaniu, czy aborcja jest dopuszczalna w danym przypadku, podczas gdy w Polsce, Irlandii i

Luksemburgu restrykcyjna interpretacja i ogólna niechęć lub strach przed przerywaniem ciąży sprawiają, że legalnie przeprowadzone aborcje są rzadkością - stwierdzono w dokumencie. Jedynym państwem UE bezwarunkowo zakazującym aborcji jest Malta.

W Polsce zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży aborcja jest legalna w trzech przypadkach: gdy ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety, gdy jest wynikiem czynu zabronionego lub gdy płód jest ciężko i nieodwracalnie uszkodzony.

9. BUDŻET - Budżet 2014: Brak zgody na cięcia w wydatkach na zatrudnienie i badania

Parlament przywrócił kwoty obcięte przez Radę w wydatkach na badania oraz zatrudnienie na rok 2014 podczas głosowania w Strasburgu. Posłowie nie wyrazili też zgody na cięcia w funduszach przeznaczonych na działania międzynarodowe, takie jak pomoc humanitarna dla uchodźców z Syrii i Bliskiego Wschodu oraz zwiększył wydatki na Frontex - Agencję zarządzającą granicami zewnętrznymi.

Parlament przyjął swoje stanowisko 480 głosami za, 119 głosami przeciw, przy 86 wstrzymujących się.

Parlament proponuje, żeby budżet na rok 2014, wynosił €142, 6 miliarda na pokrycie zobowiązań oraz €136, 1 miliarda środków na pokrycie płatności. Obie te kwoty są niższe w porównaniu z rokiem ubiegłym, o €8, 1 miliarda, jeśli chodzi o środki na pokrycie zobowiązań oraz o €4, 3 miliarda mniej na pokrycie płatności. Rada już zmniejszyła propozycję budżetu przygotowaną przez Komisję Europejską o €240 milionów środków na pokrycie zobowiązań oraz o €1.06 miliarda na pokrycie płatności do odpowiednio €141.8 miliardów oraz €134.8 miliardów.

- **Nie zmniejszajcie wydatków wspomagających wzrost gospodarczy**

W obszarach, które posłowie uważają za najistotniejsze dla wzrostu gospodarczego, takich jak cyfryzacja, przedsiębiorczość oraz zatrudnienie (zwłaszcza ludzi młodych), Parlament postąpił zgodnie z rekomendacjami komisji ds. budżetu, odrzucając zaproponowane w lipcu przez Radę cięcia w wysokości €629 milionów i dodając €34 miliony.

- **Uchodźcy**

Posłowie zagłosowali także za przywróceniem w projekcie budżetu €250 milionów zaproponowanych przez Komisję na pomoc dla uchodźców na Bliskim Wschodzie oraz za dodaniem to tej kwoty jeszcze €50 milionów pod warunkiem, że funduszami tymi będą starannie zarządzać wybrane do tego instytucje. Posłowie głosowali również za zwiększeniem wydatków na pomoc humanitarną, mając na uwadze sytuację w Syrii.

Anne Jensen (ALDE, Dania), która jest odpowiedzialna za negocjacje budżetowe w Parlamencie, podkreśla że budżet dla uchodźców na Bliskim Wschodzie musi odpowiadać rzeczywistym potrzebom. „UE musi wywiązać się ze swoich obietnic i zobowiązań. Zakładam, że wszyscy rozumieją powagę sytuacji i potrzebę dostarczanie pomocy humanitarnej w tym regionie”.

- **"Mega pakiet" negocjacyjny**

Przewodniczący Komisji PE ds. budżetu **Alain Lamassoure** (EPP, Francja), odniósł się do ilości nieustalonych kwestii: „Czekają nas negocjacje nad "mega pakietem", zawierającym budżety korygujące na lata 2013, budżet 2014 oraz wieloletnie ramy finansowe 2014-2020 (MFF). Parlament przyjmuje na siebie odpowiedzialność, zatwierdzając w trybie pilnym DAB6, który pozwoli Komisji Europejskiej zapłacić rachunki, których termin płatności upływa w przyszłych miesiącach. Wszyscy: Rada, Komisja i Parlament muszą przyjąć odpowiedzialność za trudne negocjacje, jakie mamy przed sobą. Jedna rzecz powinna być jasna, Parlament nie pozwoli, aby deficyt przeniesiony został na kolejny rok”.

- **Kolejne kroki**

Po głosowaniu plenarnym Rada i Parlament wejdą w 21 dniowy okres "koncyliacji", podczas którego będą negocjować nowe porozumienie. Jeśli uda się je osiągnąć zostanie ono poddane pod głosowanie podczas sesji plenarnej w listopadzie.

W międzyczasie Parlament czeka na zaakceptowanie przez Radę budżetu korygującego N° 8 (€3.9 miliarda). Kwota ta jest potrzebna do zlikwidowania niedoborów budżetowych w tym roku, ponadto akceptacja Rady jest warunkiem, pod którym Parlament zgodzi się na przyjęcie wieloletnich ram finansowych dla UE na lata 2014-2020. Kolejny budżet korygujący (N°.9),

który przeznaczony jest na pomoc dla Niemiec, Austrii i Czech w celu złagodzenia skutków tegorocznej powodzi oraz dla Rumunii w celu złagodzenia skutków suszy, również musi zostać uzgodniony.

- **Opinie polskich posłów do PE**

„Przegłosowaliśmy dzisiaj oficjalne stanowisko Parlamentu Europejskiego dotyczące budżetu Unii Europejskiej na 2014 rok. Nasze "nie" dla cięć proponowanych przez Radę oraz zwiększenie wydatków sprzyjających wzrostowi i zatrudnieniu ma na celu pobudzenie europejskiej gospodarki - powiedziała poseł **Sidonia Jędrzejewska**, wicekoordynator grupy EPP w komisji budżetowej PE.

„Należy optymalizować wydatki, ale unikać pozornych oszczędności, które w dłuższej perspektywie negatywnie odbiją się na gospodarce i konkurencyjności UE. Oczywiście, musimy znaleźć kompromis, i jestem przekonany, że zarówno Parlament Europejski, Komisja jak i państwa członkowskie zdają sobie sprawę z tego, że czas ma w tym przypadku ogromne znaczenie” – powiedział poseł **Jan Kozłowski** (EPP).

Większość posłów zdecydowała się powiedzieć "nie" cięciom budżetowym proponowanym przez Radę i przywrócić poziom finansowania z projektu budżetu przedstawionego przez Komisję Europejską. Co więcej, Parlament Europejski zdecydował się wzmocnić linie budżetowe związane z rozwojem innowacyjności, wzrostem gospodarczym oraz z zatrudnieniem. W stosunku do stanowiska Rady, stanowisko parlamentu uwzględnia zwiększenie zobowiązań o 0,6% do poziomu 142,6 milionów euro oraz zwiększenie płatności o 1% do poziomu 136,1 milionów euro.

Ponad 360 milionów euro zasili program rozwoju nauki Horyzont 2020, instrument wspierania małych i średnich przedsiębiorstw COSME oraz Erasmus+, program wymian międzynarodowych. Już dzisiaj odpowiedniki tych programów mają bardzo duże znaczenie dla wzrostu gospodarczego w Europie i zwiększenie wydatków na nie będzie miało pozytywne przełożenie na gospodarkę całej Unii Europejskiej.

Dzięki wykorzystaniu instrumentu elastyczności, 223 miliony euro mają zwiększyć zobowiązania na pomoc udzielaną w ramach polityki spójności. Środki na Europejski Fundusz Pomocy Najbardziej Potrzebującym, którego zadaniem jest walka z ubóstwem w państwach członkowskich, zostały zwiększone do poziomu 500 milionów euro.

Więcej środków finansowych zostało przyznane także na Partnerstwo Wschodnie oraz na program rozwoju demokracji "Europa Dla Obywateli". O 28 milionów euro więcej trafi na realizację programu "Owoce w szkole", którego beneficjentami są uczniowie we wszystkich państwach członkowskich UE.

Parlament Europejski zdecydował się także zwiększyć płatności na pokrycie wydatków na pomoc humanitarną. Zwiększone potrzeby pomocowe związane są w szczególności z wojną domową w Syrii.

10. BUDŻET - PE znowelizował budżet na 2013 rok; w kasie UE nie zabraknie pieniędzy

Eurodeputowani zatwierdzili w dniu 24 października br. pilną nowelizację (N° 6) rocznego budżetu UE na 2013 rok o 2,7 mld euro. Komisja Europejska ostrzegła, że bez tej korekty w kasie UE zabraknie pieniędzy na wypłaty należnych pod koniec roku środków. Budżet ten został wcześniej przyjęty przez parlamentarną komisję ds. budżetu, podczas jej nadzwyczajnego spotkania w dniu 22 października br.

Nowelizacja unijnego budżetu rocznego była potrzebna, bo okazało się, że wpływy z cel były o 20 procent mniejsze, niż wcześniej przewidywano. Dlatego Komisja Europejska zwróciła się do państw Unii o wyrównanie tej luki w przychodach przez dodatkowe kontrybucje oparte na dochodzie narodowym brutto, co rządy zatwierdziły w zeszłym tygodniu. Według Przewodniczącego Komisji Europejskiej **José Manuela Barroso**, jeśli budżet korygujący nie zostałby przyjęty, od połowy listopada Komisja nie będzie w stanie płacić zaakceptowanych faktur.

„Dzisiejsze głosowanie dotyczy uzupełnienia luki po stronie przychodów budżetu. Nie chodzi o zwiększenie budżetu, ale uniknięcie jego zmniejszenia z powodu niższych, niż oczekiwano dochodów własnych” - zastrzegł szef komisji budżetowej PE, **Alain Lamassoure** (EPP, Francja).

Na zgodę europosłów czekają jeszcze dwie ważne korekty rocznego budżetu UE na 2013 rok: o dodatkowe 3,9 mld euro na uregulowanie płatności należnych do końca roku oraz o 400 mln euro na pomoc w usuwaniu skutków tegorocznych powodzi w Niemczech, Austrii i

Czechach oraz suszy w Rumunii. Głosowanie w tej sprawie odbędzie się dopiero pod koniec listopada, razem z głosowaniem nad wieloletnim budżetem UE na lata 2014-2020 - jeżeli 30 października, na nadzwyczajnym posiedzeniu ministrów ds. europejskich państw UE obie nowelizacje zostaną ostatecznie zatwierdzone przez rządy.

Już w marcu tego roku KE poinformowała, że będzie potrzebować dodatkowo 11,2 mld euro w budżecie na 2013 rok. Od uzupełnienia unijnej kasy o tę kwotę Parlament Europejski uzależnił zgodę na uzgodnione w lutym przez przywódców państw Unii wieloletnie ramy finansowe na okres 2014-2020. Przed wakacjami kraje UE zgodziły się wyłożyć dodatkowo 7,3 mld euro, a w minionym tygodniu ambasadorowie krajów członkowskich uzgodnili wstępnie drugą nowelizację rocznego budżetu o brakujące 3,9 mld euro.

Decyzja ambasadorów wymaga jednak jeszcze zatwierdzenia przez ministrów państw UE, dlatego PE odłożył dopiero na listopad głosowanie zarówno nad wieloletnim budżetem 2014-2020, jak i nowelizacją rocznego budżetu na 2013 rok.

11. POLITYKA SPÓJNOŚCI - Uzgodniono nowe zasady polityki spójności na lata 2014-2020

Negocjatorzy Parlamentu Europejskiego, rządów krajów UE i Komisji Europejskiej uzgodnili nowe zasady polityki spójności w latach 2014-2020. Eurodeputowanym udało się złączyć zapisy o karnym odbieraniu funduszy za łamanie dyscypliny budżetowej.

W nocy z 23 na 24 października br., po ponad 70 rundach negocjacji, udało się osiągnąć porozumienie w sprawie głównego rozporządzenia dla polityki spójności, które ustanawia nowe ramy prawne dla wszystkich europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych.

Najwięcej kontrowersji budziła zasada tzw. warunkowości makroekonomicznej, forsowana głównie przez kraje płatników netto do budżetu UE. Zakłada ona możliwość zawieszania wypłat unijnych funduszy krajom, które mają problemy z dyscypliną budżetową. Parlament Europejski był temu przeciwny.

„W trakcie negocjacji udało się znacznie rozmyć warunkowość makroekonomiczną i osłabić jej ostrze” - powiedziała przewodnicząca komisji PE ds. rozwoju regionalnego **Danuta Hübner** (EPP, Polska), która prowadziła negocjacje w imieniu Parlamentu Europejskiego.

Wprowadzono m.in. pewne ograniczenia zawieszania funduszy, związane z poziomem bezrobocia i ubóstwa w kraju, któremu grożą kary. Im większe bezrobocie i im biedniejszy kraj, tym mniej środków KE będzie mu mogła odebrać. Trudniej będzie też pozbawić środków państwo, które zмага się z recesją przynajmniej przez dwa lata. Fundusze na programy służące walce z bezrobociem wśród młodzieży oraz wspieraniu małych i średnich przedsiębiorstw nie będą mogły być zawieszane.

Podjmując decyzję o zawieszeniu funduszy dla jakiegoś kraju Komisja Europejska będzie musiała o tym poinformować i wyjaśnić powody komisji PE ds. rozwoju regionalnego.

Negocjatorom PE udało się też zwiększyć roczne zaliczki na płatności o średnio 0,5 punktu procentowego oraz zmniejszyć z 7 proc. do 6 proc. tzw. rezerwę na wykonanie, czyli części funduszy na politykę spójności, które miałyby zostać zamrożone do 2018 roku i przekazane na najlepsze projekty.

Eurodeputowani Danuta Hübner zastrzegła, że wynegocjowane porozumienie wymaga jeszcze zgody państw UE oraz Parlamentu Europejskiego. „Mam nadzieję, że w trakcie posiedzenia plenarnego w listopadzie parlament przyjmie porozumienie w sprawie polityki spójności, razem z nowym wieloletnim budżetem UE (na lata 2014-2020), tak aby programy europejskie mogły wejść w życie” - powiedziała eurodeputowana.

W latach 2014-2020 na politykę regionalną UE trafi 325 mld euro, co stanowi blisko jedną trzecią unijnego budżetu. Polska będzie największym odbiorcą tych środków.

Już w lipcu PE i rządy zakończyły negocjacje dotyczące rozporządzeń funduszy sektorowych: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Funduszu Spójności, Europejskiej Współpracy Terytorialnej i Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej.

Nowe zasady wydawania unijnych pieniędzy mają pozwolić na możliwie największe wykorzystanie funduszy, które w czasie kryzysu gospodarczego będą nieco skromniejsze niż dawniej. Dlatego uproszczono niektóre procedury, związane z ubieganiem się o środki UE oraz wprowadzono większą elastyczność unijnego budżetu, co pozwoli na przesuwanie niewykorzystanych pieniędzy z roku na rok oraz pomiędzy działaniami budżetu. Władze

regionalne i lokalne i inni lokalni partnerzy będą mieć większy wpływ na planowanie i realizację działań.

Wskutek zabiegów polskich europosłów wśród priorytetów inwestycyjnych dla Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) znalazły się inwestycje w dystrybucję, magazynowanie i przesył energii - zarówno elektrycznej, jak i gazu. Ze środków EFRR możliwe będzie finansowanie rozwoju i remontów systemu kolejowego. Co najmniej 5 proc. EFRR przeznaczone ma być na zrównoważony rozwój obszarów miejskich.

Unijne pieniądze nadal będzie można przeznaczać na inwestycje w sektorze kultury, a także mniejsze projekty w dziedzinie rekreacji i sportu pod warunkiem, że przeciwdziałają one wykluczeniu społecznemu. W nowych zasadach wydawania funduszu nie zmieszczą się już jednak duże projekty, jak popularne w Polsce aquaparki, budowane przez gminy, które potem mają kłopoty z ich utrzymaniem.

„Udało się zapewnić, że nowa polityka spójności, inwestując w generowanie wzrostu zrównoważonego i opartego na innowacyjności, będzie skutecznym i efektywnym motorem rozwoju i prawdziwie wieloletnią inwestycją Europy w swoją przyszłość” - oceniła eurodeputowana Hübner.

12. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Polityka sąsiedztwa: UE powinna nagradzać reformy, twierdzą posłowie

Unia powinna pozostać zaangażowana w kontakty ze swoimi wschodnimi i południowymi sąsiadami i pomagać im w zależności od postępów w reformach, według rezolucji przyjętej w dniu 23 października br. Posłowie chcą, aby Rada podpisała w Wilnie porozumienie z Ukrainą, po spełnieniu przez nią warunków postawionych przez UE, oraz wzywają do efektywnej polityki na rzecz mobilności wobec sąsiadów na południu.

Polityka sąsiedztwa UE będzie wiarygodna i skuteczna, jeśli będzie konsekwentna w dawaniu "więcej za więcej" i "mniej za mniej", w zależności od osiągnięć, stwierdzono w rezolucji, oceniającej postępy poczynione przez indywidualne kraje partnerskie.

Posłowie stwierdzają, że poszanowanie elementarnych zasad demokracji jest linią graniczną, która nie może zostać przekroczona oraz że, UE powinna wspierać rozwój instytucji demokratycznych, demokratycznych partii politycznych oraz społeczeństwa obywatelskiego, w swoim sąsiedztwie.

- **Partnerstwo Wschodnie**

W krajach należących do partnerstwa wschodniego, „podstawowe problemy to rządy prawa oraz stan demokracji, obejmujący systemy wyborcze, sądownictwo oraz sprawiedliwość selektywną”, powiedział parlamentarny sprawozdawca **Jacek Saryusz-Wolski** (EPP, Polska). „Rozwiązanie tych problemów jest konieczne do zbliżenia naszych systemów politycznych i systemów wartości. Wyrażamy też stanowczy sprzeciw wobec działań Rosji, mających na celu zniechęcenie tych krajów do stowarzyszenia się z Unią”, dodał.

Jeśli warunki ustalone przez ministrów spraw zagranicznych UE, w grudniu 2012 roku, zostaną spełnione, porozumienie stowarzyszeniowe z Ukrainą powinno zostać podpisane w listopadzie, na Szczycie w Wilnie, uważają posłowie. Chcą oni także tymczasowego stosowania układu o stowarzyszeniu, natychmiast po podpisaniu oraz wyrażają gotowość do doprowadzenia do pełnej ratyfikacji układu jeszcze podczas obecnej kadencji Parlamentu.

- **Sąsiedztwo południowe**

„Powinniśmy zachęcać do integracji na poziomie lokalnym, która byłaby dla tych krajów bazą do rozwoju i wzrostu. Musimy przyjąć nową politykę mobilności z nową polityką wizową, która wprowadzałaby legalną migrację i zachęcała młodych ludzi do studiowania w Europie i powrotu do domu, w celu wzięcia udziału w modernizacji i rozwoju własnego kraju”, powiedział parlamentarny sprawozdawca **Pier Antonio Panzeri** (S&D, Włochy).

W rezolucji, wskazano również na konieczność propagowania projektów zrównoważonego i integracyjnego rozwoju społeczno-gospodarczego w krajach Maghrebu. Podczas gdy, sukcesywna transformacja południowych państw sąsiadujących w stronę demokracji powinna być priorytetem Unii, sprawiedliwość społeczna i poprawa jakości życia są również bardzo istotne, stwierdzili posłowie.

W osobnej debacie posłowie oraz Komisja dyskutowali o polityce handlowej UE wobec krajów Partnerstwa Wschodniego, w związku z nadchodzącym Szczytem w Wilnie.

13. WSPÓŁPRACA SĄDOWA - Walka z przestępczością zorganizowaną, korupcją oraz praniem pieniędzy

Środki do walki z przestępczością zorganizowaną, korupcją oraz praniem pieniędzy zostały przedstawione w planie działań UE na lata 2014-2019, zarekomendowanym przez Parlament, w dniu 23 października br. Odbieranie zasobów finansowych zorganizowanym grupom przestępczym oraz likwidowanie źródeł ich dochodów są na szczycie listy. Uważa się, że prawie 4 000 międzynarodowych organizacji przestępczych działało na terenie UE w 2013 roku.

„Koszty działania mafii trudno dokładnie obliczyć, zakłada się jednak, że jest to od 4 do 5 punktów procentowych PKB, w samej tylko UE”, powiedział **Salvatore Iacolino** (EPP, Włochy), odpowiedzialny za przygotowanie ostatecznej propozycji, zaakceptowanej 526 głosami, z 25 głosami przeciw, przy 87 wstrzymujących się od głosu. Ta rezolucja jest "listą konkretnych działań, które powinny być wprowadzone podczas następnej kadencji. Jest to wspólne wyzwanie rzucone grupom przestępczym”, dodał.

Według danych Europolu, z 3 600 międzynarodowych grup przestępczych działających w UE, 70% ma członków w różnych krajach.

- **Ochrona finansów Unii**

Posłowie chcą, aby osoby skazane za zorganizowaną działalność przestępczą, korupcję lub pranie pieniędzy były wykluczone z jakichkolwiek przetargów z udziałem publicznych pieniędzy, na terenie UE, a także, aby nie mogły startować do wyborów na żadne stanowisko publiczne ani pozostawać na nim

Posłowie ponownie wzywają do utworzenia Prokuratury Europejskiej, w celu koordynowania działalności śledczej na poziomie narodowym oraz zwalczania przestępczości godzącej w interesy finansowe UE. Prokuratura powinna posiadać wystarczające zasoby ludzkie i finansowe, podkreślają posłowie.

Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości (UNODC) oblicza, że wpływy z nielegalnej działalności wynoszą 3, 6% globalnego PKB, podczas gdy według

Komisji Europejskiej koszt korupcji, tylko w UE, wynosi ok. 120 mld euro rocznie, czyli 1, 1% PKB Unii.

- **Zniszczyć przestępcze zasoby finansowe**

Aby ochraniać interesy finansowe UE, należy likwidować zasoby finansowe pochodzące ze zorganizowanej działalności przestępczej, uważają posłowie, którzy są za zlikwidowaniem tajemnicy bankowej oraz zlikwidowaniem rajów podatkowych w UE. Po zajęciu, majątek przestępczy powinien zostać wykorzystany na cele społeczne.

- **Zlikwidować przemyt ludzi**

Posłowie chcą zaostrzenia sankcji za przemyt ludzi oraz lepszej ochrony dla ofiar takiej działalności, w celu zlikwidowania przemytu oraz pracy przymusowej. Walka przeciwko pracy przymusowej, powinna skupić się na obszarach, w których stwierdzono wyzysk taniej siły roboczej.

Przemyt ludzi wygenerował dla grup przestępczych dochody szacowane na 25 miliardów euro rocznie i dotyka on wszystkie kraje Unii. Całkowitą liczbę pracowników przymusowych w UE szacuje się na 880 000 tysięcy, z czego 270 000 to ofiary wykorzystywania seksualnego.

- **Przestępstwa typu mafijnego**

Parlament uważa, że konieczne jest ustalenie jednolitej definicji przestępczości zorganizowanej, w której powinna zawierać się działalność typu mafijnego.

- **Ustawianie meczów i kupowanie głosów**

Posłowie chcą, aby nielegalne zakłady oraz manipulacje w sporcie uznane zostały za działalność przestępczą, podlegającą odpowiedniej karze.

Podobnie powinno stać się z kupowaniem głosów, nawet jeśli korzyści z tego typu działalności są niematerialne.

- **Informacje pogłębione**

Rezolucja przyjęta w dniu 23 października br., tworzy plan działań dla Parlamentu, Komisji oraz Rady, wybranych na kolejną kadencję, aby wyposażyć UE w środki do zwalczania przestępczości zorganizowanej, na poziomach narodowym, europejskim i globalnym. Rezolucja przygotowana została przez Komisję Specjalną ds. Przestępczości Zorganizowanej, Korupcji i Prania Pieniędzy, powołanej w marcu 2012 roku, w celu oszacowania wpływu działalności typu mafijnego na gospodarkę oraz społeczeństwo w UE oraz zarekomendowania odpowiednich rozwiązań prawnych i działań.

14. ŚRODOWISKO - Konferencja klimatyczna w Warszawie: plan osiągnięcia globalnego porozumienia

Konferencja klimatyczna w Warszawie będzie kluczowa dla ustalenia harmonogramu osiągnięcia trwałego globalnego porozumienia klimatycznego. Podczas konferencji klimatycznej ONZ, która odbędzie się w listopadzie w Warszawie, 192 państwa sygnatariusze Protokołu z Kioto, muszą ustalić harmonogram dla osiągnięcia globalnego oraz wiążącego porozumienia w 2015 roku, w Paryżu, stwierdził Parlament w rezolucji głosowanej w dniu 23 października br. Parlament ponowił propozycję przedstawioną przez UE, o zmniejszeniu własnych emisji o 30% do 2020 roku, jeśli najwięksi emitenci zobowiążą się do podobnych celów.

„Oczekiwania pokładane są w szczycie klimatycznym, który odbędzie się w 2015 roku, w Paryżu, ale jeśli chcemy osiągnąć trwałe globalne porozumienie dotyczące klimatu, konferencje w Warszawie jest kluczowa dla ustalenia przyszłych założeń oraz harmonogramu. Wierzę, że UE powinna przewodzić wysiłkom, stawiając sobie ambitniejsze cele, w celu ułatwienia osiągnięcia porozumienia”, powiedział przewodniczący parlamentarnej komisji ds. środowiska **Matthias Groote** (S&D, Niemcy), który przewodniczyć będzie delegacji PE, biorącej udział w konferencji od 18 listopada br. Najwyraźniej był on zwolennikiem zapisu, by bez względu na innych UE zadeklarowała zwiększenie ambicji klimatycznych.

Posłowie podkreślają, że UE jest na dobrej drodze do osiągnięcia redukcji emisji znacznie powyżej zakładanego 20% celu oraz że, Unia zaoferowała zwiększenie swojego celu do 30% do 2020 roku, jeśli inne kraje odpowiedzialne za większość emisji, zobowiążą się do podobnych celów. Choć polscy europosłowie byli w większości zadowoleni z zapisów o

klimacie, ich niepokój pod kątem gazu łupkowego wywołał zapis o paliwach niekonwencjonalnych.

W przyjętej rezolucji europosłowie podkreślają, że „UE jest na dobrej drodze do osiągnięcia redukcji emisji znacznie powyżej zakładanego 20 proc. celu, oraz że Unia zaoferowała zwiększenie swojego celu do 30 proc. do 2020 roku, jeśli inne kraje odpowiedzialne za większość emisji, zobowiążą się do podobnych celów”.

Odnosząc się do konferencji klimatycznej ONZ, którą w listopadzie gości Warszawa, PE podkreślił, że „192 państwa sygnatariusze Protokołu z Kioto, muszą ustalić harmonogram dla osiągnięcia globalnego oraz wiążącego porozumienia w 2015 roku, w Paryżu”.

Posłowie przypominają, że emisje UE to 11% emisji globalnych. Większe ambicje oraz akceptacja dla ambitnych działań przeciwko zmianie klimatu mogłyby zostać osiągnięte przez sektory przemysłowe i energetyczne, jeśli taki poziom ambicji i chęci do wysiłku reprezentowałyby też gospodarki światowe.

Posłowie podkreślają też, jak istotne jest ustalenie ceny emisji dwutlenku węgla pochodzących z międzynarodowego transportu lotniczego i morskiego, co poza redukcją emisji, służyć też może zwiększeniu dochodów.

Posłowie uważają, że UE powinna zredukować własne emisje poprzez zaprzestanie rozwijania mających duży negatywny wpływ na emisje gazów cieplarnianych, niekonwencjonalnych paliw kopalnych, takich jak piaski bitumiczne. Publiczne dofinansowanie wspierające rozwój tego typu paliw powinno zostać wycofane.

- **Harmonogram w 2013, zobowiązania w 2014, umowa w 2015**

Posłowie wzywają więc, aby na konferencji w Warszawie podjęto decyzje określające harmonogram oraz proces podejmowania zobowiązań, wiążące jej uczestników do przedstawienia własnych zobowiązań w 2014 roku, a następnie do ich oceny oraz wprowadzenia ewentualnych zmian w roku 2015.

Posłowie, uważają, że najistotniejszym celem powinno być ustalenie nowego "Paktu Klimatycznego" dla wszystkich, obejmującego zarówno państwa uprzemysłowione jak i rozwijające się, z wiążącymi zasadami udziału.

- **Niekorzystny zapis o paliwach niekonwencjonalnych**

W rezolucji znajduje się jednak niekorzystny w opinii polskich europosłów zapis o paliwach niekonwencjonalnych. „Posłowie uważają, że UE powinna zredukować własne emisje poprzez zaprzestanie rozwijania mających duży negatywny wpływ na emisje gazów cieplarnianych, niekonwencjonalnych paliw kopalnych, takich jak piaski bitumiczne. Publiczne dofinansowanie wspierające rozwój tego typu paliw powinno zostać wycofane” - napisano.

„Udało się rozmiękczyć i odrzucić tylko część zapisów wzywających do wstrzymania rozwoju sektora gazu łupkowego w Europie. Jednak zapisy, które pozostały zniekształcają wydźwięk całej rezolucji. Wzywają do zaprzestania rozwoju niekonwencjonalnych paliw kopalnych w sytuacji, gdy paliwa te nie są wydobywane w Europie na skalę przemysłową. Przykład amerykański jasno pokazuje, że mogą mieć korzystny efekt środowiskowy i przyczyniać się właśnie do redukcji emisji” - skomentował europoseł **Bogusław Sonik** (EPP).

„Fakt, że tego typu poprawki zostały zgłoszone do rezolucji na konferencję klimatyczną dowodzi, jak silna jest presja na Komisję Europejską, aby ta zaproponowała jeszcze w tym roku rygorystyczne ramy prawne w tym zakresie” - dodał.

Zapis skrytykował też europoseł **Konrad Szymański** (ECR). Powiedział, że jeśli chodzi o zapisy związane z przyszłością polityki UE, udało się je zmienić w 100 proc. zgodnie z oczekiwaniami Polski. „Natomiast niestety wrzucono do tej rezolucji rzecz, która nie ma bezpośredniego związku z konferencją (klimatyczną), a mianowicie paragraf dotyczący paliw niekonwencjonalnych i to jest absolutnie nie do przyjęcia” - zaznaczył, choć zauważył, że usunięto z tego paragrafu bezpośrednie wskazanie na gaz łupkowy.

Poseł Szymański powiedział, że zapis o paliwach niekonwencjonalnych odzwierciedla niepotwierdzoną, skrajną hipotezę prezentowaną w ramach "kampanii antyłupkowej", że emisyjność gazu łupkowego jest taka sama jak węgla.

- **Kolejne kroki**

W Warszawie, od 11 do 22 listopada, odbywać się będzie 19 konferencja (COP19) stron ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Delegacja posłów, członków komisji ds. środowiska weźmie w niej udział. Projekt rezolucji w tej sprawie został przyjęty 524 głosami za, z 120 głosami przeciw, przy 14 wstrzymujących się od głosu.

15. IMIGRACJA - Zdaniem Parlamentu UE musi działać, aby zapobiec przyszłym tragediom

Tragedie, takie jak utonięcie migrantów u wybrzeży Lampedusy, są punktem zwrotnym dla Europy. Można im zapobiec, poprzez działania skoordynowane na poziomie UE, inspirowane przez solidarność i odpowiedzialność, stwierdził Parlament w dniu 23 października, z myślą o Radzie Europejskiej, 24 i 25 października. Posłowie podkreślili prawny obowiązek pomocy migrantom zagrożonym na morzu i stwierdzili, że legalne przekraczanie granic UE byłoby lepsze niż niekontrolowane nielegalne działania.

UE oraz jej państwa członkowskie muszą robić więcej, aby zapobiec dalszej utracie życia na morzu, stwierdził Parlament. Posłowie wyrazili głęboki smutek i żal spowodowany tragedią u wybrzeży Lampedusy, podkreślając ponownie, że państwa członkowskie, muszą przestrzegać, wynikającego z prawa międzynarodowego obowiązku, ratowania życia zagrożonego na morzu.

„Lampedusa powinna być punktem zwrotnym dla Europy”, stwierdził Parlament, dodając, że: „jedynym sposobem zapobiegania podobnym tragediom jest prowadzenie skoordynowanych działań opartych na poczuciu solidarności i odpowiedzialności, przy użyciu instrumentów wspólnotowych”. Posłowie uznali również, że relokacja osób poszukujących azylu „jest najbardziej konkretnym przejawem solidarności i dzielenia się odpowiedzialnością”.

Parlament naciska także na państwa trzecie, aby przestrzegały prawa międzynarodowego o ratowaniu życia zagrożonego na morzu. Porozumienia dotyczące zarządzania migracją pomiędzy UE oraz państwami tranzytowymi powinny być „priorytetem na najbliższą przyszłość UE”, łącznie z udzielaniem pomocy krajom pochodzenia migrantów. Posłowie wzywają UE do kontynuowania dostarczania pomocy humanitarnej, finansowej oraz politycznej regionom kryzysowym w Afryce Północnej oraz na Bliskim Wschodzie, w celu ograniczenia migracji oraz przyczyn, które ją powodują.

- **Nie karzcie niosących pomoc**

Posłowie wzywają do udzielania pomocy, tym którzy przeżyli oraz naciskają na UE oraz państwa członkowskie do dokonania przeglądu oraz zmiany wszelkich zapisów prawnych, w celu zapewnienia, że osoby udzielające pomocy migrantom na morzu nie mogą być za to karane.

- **Stwórzcie ekipy poszukiwawczo-ratunkowe na Morzu Śródziemnym**

Parlament popiera wniosek Komisji Europejskiej o rozwijaniu misji poszukiwawczo-ratunkowych od Cypru po Hiszpanię oraz jej propozycję, aby stworzyć grupę zadaniową ds. fal migracyjnych na Morzu Śródziemnym, „jako pierwszy krok w stronę bardziej ambitnych działań”. Posłowie proszą także Komisję oraz Radę o rozważenie powołania europejskiej straży przybrzeżnej.

- **Legalna migracja**

„Legalne przekraczanie granic UE byłoby lepsze niż bardziej niebezpieczne nieuregulowane przekraczanie granic, które może pociągać za sobą ryzyko związane z przemytem ludzi, łącznie z ryzykiem utraty życia”, podkreślili posłowie. Wzywają również, do rozważenia przez UE i państwa członkowskie, jakie narzędzie są dostępne obecnie, w ramach polityki wizowej oraz prawa dotyczącego migracji zawodowej, obowiązujących w Unii.

- **Powstrzymajcie przemyt ludzi**

Parlament wzywa do ustanowienia poważnych sankcji karnych przeciwko każdemu, kto ułatwia przemyt ludzi zarówno do UE, jak i na jej terenie oraz koordynacji zasobów, także tych, którymi dysponuje zarządzająca granicami zewnętrznymi Agencja Frontex (takich jak system nadzoru nad granicami Eurosur) oraz Europol, w celu prowadzenia walki przeciwko organizacjom przestępczym zajmującym się przemytem ludzi.

- **Większe fundusze**

Parlament chciałby przekazania większych funduszy dla Europejskiego Urzędu Wsparcia w dziedzinie Azyłu oraz Frontexu, w celu udzielania pomocy krajom członkowskim

zmagającym się z kryzysami humanitarnymi oraz prowadzenia ratowniczych operacji morskich.

16. POLITYKA SPOŁECZNA - Turystyka socjalna - mit, czy zagrożenie dla systemów socjalnych? Debata: Mobilność obywateli UE i systemy socjalne państw członkowskich

22 października posłowie starli się podczas debaty nt. korzyści i wyzwań, z jakimi wiąże się wolność przemieszczania się w Unii Europejskiej. Część z nich uznała, że zyski czerpią zarówno państwa, jak i migranci, inni twierdzili, że wiąże się to z dodatkowym obciążeniem systemów socjalnych. Komisarz **László Andor** zaznaczał: “Poprzednie doświadczenia wykazały, że ludzie migrują za pracą, a nie za zasiłkami”.

Podczas dyskusji, komisarz ds. zatrudnienia i spraw społecznych jasno podkreślał, że mobilność w UE nie wpływa na obciążenie systemów socjalnych. Opublikowane w październiku badanie Komisji Europejskiej pokazuje, że większość migrantów wspiera budżety państw ich goszczących i ma istotny, korzystny wpływ na poziom PKB.

- **Potrzeba poważnej debaty**

Davor Ivo Stier – chorwacki deputowany Europejskiej Partii Ludowej (EPP) podkreślał, że kilka procent Europejczyków, decydujących się na opuszczenie ojczyzny i zamieszkanie w innym państwie członkowskim, nie może mieć istotnego wpływu na stan narodowych systemów opieki społecznej. Wezwał jednak do rozpoczęcia poważnej debaty. “Aby móc odzyskać zaufanie obywateli oraz skutecznie walczyć z kryzysem, musimy mieć odpowiednią politykę migracyjną” – stwierdził.

Zdaniem brytyjskiego członka Liberalów (ALDE) - **Phila Benniona**, konieczna jest merytoryczna dyskusja nad faktami, a nie przedstawianymi, wprowadzającymi w błąd informacjami. „Zasada wolności przemieszczania się nie zawiera sama w sobie możliwości wspierania, czy blokowania migracji” – tłumaczył.

- **W poszukiwaniu pracy**

Pervenche Berès, francuska deputowana Socjaldemokratów (S&D) zauważyła, że wiele osób przez długi czas próbowało znaleźć pracę w miejscu zamieszkania. „Dziś ludzie martwią się turystyką zdrowotną i stanem opieki socjalnej. Dzieje się tak zwłaszcza w krajach, które najprawdopodobniej nie będą przychylnie budżetowi wspierającemu tworzenie miejsc pracy, w państwach na peryferiach UE” – mówiła.

Posłanka Zielonych (Zieloni/EFA), Holenderka **Marije Cornelissen** zauważyła, że sposobem na walkę z nadużywaniem zasiłków byłoby ustalenie równych płac dla podobnych zajęć na terenie całej Europy.

- **Bulgaria i Rumunia**

Z końcem 2013 r. Bułgarzy i Rumuni będą mogli cieszyć się nieskrępowaną mobilnością. Brytyjski deputowany EFD (Europa Wolności i Demokracji) podkreślał: „Nie jesteśmy przeciwni imigrantom z Europy Wschodniej, ale wydaje nam się, że to naszym prawem jest decydowanie o tym, kto może przekroczyć nasze granice”.

17. SPRAWY WEWNĘTRZNE - Ułatwianie walki z przestępczością narkotykową

Prekursory narkotykowe, są substancjami chemicznymi powszechnie wykorzystywanymi w różnych procesach przemysłowych (w produkcji tworzyw sztucznych, produktów farmaceutycznych, kosmetyków, perfum lub detergentów), które mogą być jednak stosowane w sposób niezgodny z przeznaczeniem – do produkcji narkotyków. Przestępcy rzadko samodzielnie wytwarzają prekursory narkotykowe, często próbują nielegalnie pozyskiwać prekursory narkotykowe z legalnej wymiany handlowej, albo przez kradzież.

W ciągu minionych kilku lat UE była krytykowana w środowisku międzynarodowym za stosowanie „miękkich” środków kontroli. Krytyka skupiała się szczególnie wokół bezwodnika octowego, który jest legalnie wykorzystywany do produkcji tworzyw sztucznych, tekstyliów, farb, fotochemii, perfum, materiałów wybuchowych i aspiryny, lecz może być także nielegalnie wykorzystywany do produkcji heroiny, amfetaminy i kokainy. Bezwodnik octowy jest głównym prekursorem do produkcji heroiny.

Przegłosowany ś raport przewiduje m.in.

* Lepsze monitorowanie handlu bezwodnikiem octowy;

* Zaostrzenie zasad rejestracji;

Komisja proponuje zawęzić stosowane definicje oraz wprowadzić bardziej zharmonizowane warunki/wymogi rejestracji. Ponadto proponuje zapewnić niezbędną swobodę w zakresie dostosowywania kategorii do zmieniających się okoliczności.

* Utworzenie europejskiej bazy danych o prekursorach narkotykowych;

Raport proponuje utworzyć nową ogólnounijną bazę danych zawierającą informacje dotyczące konfiskat prekursorów narkotykowych w UE, wraz z wykazem wszystkich podmiotów gospodarczych i użytkowników końcowych prekursorów narkotykowych posiadających zezwolenie lub zarejestrowanych w UE. Ponadto baza danych będzie posiadać wystarczające zabezpieczenia pozwalające na zachowanie zasad ochrony danych, a dostęp do niej będzie ograniczony.

„Ułatwianie walki z przestępczością narkotykową jest to krok w dobrym kierunku” - powiedział poseł do PE **Janusz Wojciechowski** (ECR).

„Temat ten należy potraktować z największą odpowiedzialnością, ponieważ ma wpływ na bezpieczeństwo i zdrowie przede wszystkim dzieci w świetle szerzącego się handlu narkotykami w szkołach. Warto, aby zgodnie z tą strategią działania również zachował się odpowiednio polski rząd, zamiast mydlić oczy na temat swojej walki z dopalaczami” - powiedział **Marek Gróbarczyk** (ECR).

18. RYBOŁÓWSTWO - Ruszają pieniądze na bardziej zrównoważone rybołówstwo

Europosłowie dali zielone światło dla stanowiska Parlamentu Europejskiego w sprawie nowego funduszu na unijną politykę morską i politykę rybołówstwa na lata 2014-2020: Europejski Fundusz Morski i Rybacki (EFMR). Nowy instrument powinien wejść w życie 1 stycznia 2014 roku i w latach 2014-2020 jego budżet wyniesie ponad 6 mld EUR. Przyjęty dokument jest stanowiskiem Parlamentu Europejskiego i stanowi punkt wyjścia dla dalszych negocjacji. Następnym etapem są rozmowy trójstronne z Komisją Europejską i Radą.

Rozporządzenie EFMR jest finansowym ramieniem Wspólnej Polityki Rybołówstwa. Stanowi on trzeci filar reform unijnej polityki rybołówstwa będący rezultatem wcześniejszych porozumień w sprawie WPRyb (zwanymi również rozporządzeniami podstawowymi) oraz wspólnej organizacji rynku. EFMR ma funkcjonować w latach 2014–2020, zastępując obecny Europejski Fundusz Rybacki i ma on być skuteczniejszy oraz łatwiej dostępny dla potencjalnych beneficjentów, takich jak rybacy oraz społeczności nadbrzeżne.

Każdy kraj otrzymuje udział w funduszu, który może wykorzystać, by współfinansować projekty finansowane częściowo ze środków pochodzących z państw członkowskich. Udział poszczególnych krajów w funduszu uzależniony jest od rozmiaru ich sektora rybołówstwa. Aktualnie EFR dysponuje budżetem w wysokości 4,3 mld EUR w lata 2007–2013. W przyszłej perspektywie 2014-2020 przewidziano na ten cel ponad 6 mld EUR.

EFMR poszerzy zakres działań finansowanych w ramach EFMR przede wszystkim takich, jak np. tworzenie akwakultury, rybołówstwo rekreacyjne, wsparcie dla młodych rybaków, oraz odszkodowań związanych z wyłączeniem akwenów morskich. EFMR koncentrując się na wsparciu drobnego rybołówstwa daje ogromną szansę polskim rybakom wykonującym tego typu połowy.

„Najbardziej kontrowersyjne zapisy dotyczyły odnowy oraz modernizacji floty. Nowe państwa członkowskie, w tym Polska, nie miały możliwości skorzystania z mechanizmu odnowy floty, co w sposób znaczący zmniejsza ich konkurencyjność na wodach Morza Bałtyckiego. Przykładowo na koniec 2010 roku średni wiek bałtyckiej floty rybackiej w Polsce wynosił 42 lata dla kutrów i 24 lata dla łodzi rybackich. Wsparcie modernizacji, w tym wymiany silników, jest więc niezbędne aby zwiększyć bezpieczeństwo pracy rybaków. To szczególnie ważne w sektorze rybackim, który jest jedną z najbardziej niebezpiecznych profesji” – skomentował eurodeputowany **Jarosław Wałęsa**, członek Komisji Rybołówstwa PE.

Dodatkowo, według posła, wymiana silników wydatnie wpłynie na zmniejszenie emisji CO2 i innych szkodliwych substancji ze statków rybackich.

„Reforma unijnej polityki rybołówstwa opiera się na zdroworozsądkowym podejściu, że nie można łowić więcej zasobów niż jest się w stanie w ciągu jednego roku odnowić. Fundusz

wychodzi na przeciw oczekiwaniom sektora przy jednoczesnym uwzględnieniu problemów zrównoważonego zagospodarowania zasobów” – dodał poseł Wałęsa.

„Stworzony został system zachęt dla rybaków, by połowy były mniej szkodliwe dla ekosystemów morskich i aby zatrzymana została nadmierna ich eksploatacja. Nowy fundusz będzie wspierał m.in. innowacyjne projekty, takie jak zastępowanie obecnie używanych sieci rybackich na bardziej selektywne. Pozwoli to ograniczyć niechciane połowy i odrzuty” - podsumował Jarosław Wałęsa.

„EFMR w swoim pierwotnym kształcie zawiera niezwykle istotne rozwiązania w zakresie modernizacji i wymiany jednostek połowowych co jest podstawą dla polskiej floty rybackiej, gdzie średni wiek kutrów wynosi ok. 40 lat” - powiedział po głosowaniu poseł do PE **Marek Gróbarczyk** (ECR). „Ostateczny kształt Funduszu zostanie przyjęty w drodze kodecyzji w oparciu o kompromis pomiędzy Radą, Komisją i Parlamentem Europejskim. To czas dla Polskiego Rządu, który musi w końcu zacząć bronić polskich interesów w UE.”

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska¹

¹ Na podstawie debat w PE, informacji prasowych PE, PAP i innych.